

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja: Przejazd 8. Tel. 20—30.

## Ostatnie wiadomości z terenu wojny europejskiej.

### Ponownie zajęte.

PIOTROGRÓD. (WAT.) Biuletyn Głównowodzącego opiewa, że Rosjanie zajęli ponownie Augustowo.

### Zdobycze w Galicji.

PIOTROGRÓD. (WAT.) Biuletyn Zwierzchniego Wodza Naczelnego:

W Galicji Zachodniej w pobliżu Dukli tylne strażnice austriackie cofają się. Pod Frysztatem austriacy porzucili wiele dział, amunicji i przeszło 400 wozów. W okolicach Krasnego zdobyliśmy 2000 jeńców, należących do 22 różnych pułków z 6 mieszanych korpusów. Drogi za Sanokiem zarzucone są przez karabiny, amunicję i wozy, które austriacy pozostawiają nam w ucieczce.

### Prośba o posiłki.

PIOTROGRÓD (WAT.) Komunikat urzędowy. Wśród armii austriackiej, skoncentrowanej pod Krakowem znajduje się arcyksiążę Karol Franciszek Józef, którego sztab główny składa się z następujących generałów: gen. Konrada v. Hoetzendorfa, gen. Freuducha. Główna kwadra austriacka zwróciła się w tych dniach do komendy niemieckiej z prośbą o przysłanie jakichkolwiek posiłków, choćby nawet landwery.

### Na froncie serbskim.

NISZ (WAT.) Po ukończeniu głównej bitwy na froncie Lubowja—Zwornik, wojska serbskie przekroczyły ponownie Sawę i zajęły po dłuższej krwawej walce Semuń.

### Pod Sarajewem.

CETYNJA (P) 29—IX. Działające wspólnie wojska serbów i czarnogórców znajdują się w okolicach Sarajewa. Ludność owacyjnie wita przybywające oddziały wojsk serbsko-czarnogórskich.

### Położenie armji niemieckiej.

PARYŻ (WAT) — Główna komenda francuska upoważniła korespondenta wojennego „Temps'a“ do oświadczenia, iż szala zwycięstwa w wielkiej bitwie na brzegach Mozy, przychyliła się ostatecznie na korzyść wojsk sprzymierzonych.

Szczególnie w krytycznej sytuacji znajduje się prawe skrzydło armji niemieckiej, otoczonej stale z trzech stron. Wogóle na całym froncie wyczuwa się znaczne osłabienie oporu wojsk niemieckich i cofanie się ich jest coraz bardziej chaotyczne, szybsze, przybierające wyraznie miejscami charakter bezładnej ucieczki. Wszelkie oznaki wskazują na to, że Niemcy będą już w najbliższym czasie zmuszeni do wycofania się zupełnie ze swoich doskonale obwarowanych pozycji i przerzucenia się za Mozę.

### Z pod S. Quentin.

LONDYN—Według doniesień oficjalnych „Biura Prasy“ wojska sprzymierzone wyparły już niemieckie z ich ufortyfikowanych pozycji pod S. Quentin i pchają cofające się szeregi wzdłuż linii kolejowej S. Quentin—Behain.

Cofanie się wojsk niemieckich jest tak pośpieszne, że nie wysadzają za sobą nawet mostów. Armja Klucka jest w d. c. w sytuacji nader niebezpiecznej. Ciężka artylerja francuska ustawiona na wyniosłych pozycjach poczyniła w szeregach armji tej olbrzymie spustoszenia. Armja Klucka cofa się w zupełnym nieładzie. Będzie to miało decydujące znaczenie dla wyników całej bitwy i zdaje się zapewnić zwycięstwo wojskom sprzymierzonym.

### Flota niemiecka na wodach Rosji.

MITAWA 28-IX (P). W samym początku wojny kilka razy w pobliżu Windawy ukazały się okręty wojenne państw nieprzyjacielskich. Po raz ostatni 28 b. m. koło godz. 4 po poł. 18 torpedowców i jeden krawoznik podeszły blisko do samych wybrzeży. W tym samym czasie do Waghofeńskiej latarni morskiej, odległej o 18 wiorst na południe od Windawy, która już dawniej ostrzeliwana była przez działa z okrętów niemieckich, podszedł jeden z torpedowców i spuścił na wodę dwie ło-

dzie z załogą; załoga zaczęła robić jakieś pomiary.

Łódzie te były ostrzeliwane przez Rosjan i natychmiast, ze stratami, powróciły do torpedowca, również ostrzeliwanego przez działa artylerji rosyjskiej. W odpowiedzi na to torpedowiec zaczął ostrzeliwać latarnię z dział i kartaczońnic, poczem cofnął się na pełne morze.

Dnia 24 b. m. przed miastem ukazała się eskadra, złożona z 38 okrętów, pomiędzy którymi znajdowało się 9 wielkich i 7 transportowych. Eskadra ta ograniczyła się na wykonaniu kilku manewrów w pobliżu miasta poczem cofnęła się.

Niedługo potem jeden z torpedowców zabrał w pełnym morzu łódź rybacką z dwoma rybakami, pustą zaś łódź rozstrzelał z dział.

### Bitwy w Belgji.

LONDYN 21/IX (P.) Wiadomość z Antwerpii i Amsterdamu potwierdzają pogłoski o poważnym starciu pomiędzy Belgią i Niemcami, nacierającymi na Antwerpię. Donoszą tu iż Niemcy ponieśli poważną porażkę. Ilast ponownie zajęty przez Belgów, bombardowany jest obecnie przez niemiecką artylerję.

Bombardowanie wyrządziło dotkliwe szkody Malinowi, gdzie pociskami zamieniono w ruinę słynną malniską świątynię. Belgowie cykliści w liczbie 150 zerwali komunikację kolejową pomiędzy Mons i Brukselą, zrujnowali wjadukt na południe od Brukseli i, skierowawszy nań wagony, dokonali ostatecznego zniszczenia toru.

### Duchowieństwo w armji francuskiej.

Według informacji rzymskich władz duchownych, w szeregach armji francuskiej walczy 12.000 księży, a w tej liczbie i biskup nantejski. We Francji duchowni nie są zwolnieni od służby wojskowej.

### Obrońca Krakowa.

Jeńcy niemieccy, przywiezieni do Warszawy, opowiadali, że ces. Wilhelm, objeżdżając armję w Saksonji, oświadczył, że konieczną jest obrona Krakowa przez wojska niemieckie.

# Przewidywania Wellsa.

Znakomity pisarz angielski, autor powieści fantastycznych, Jerzy Herbert Wells, zamieścił w roku 1901 w dwutygodniku „Firtwightly Review” rozprawę pod tyt. „Anticipations” (Przewidywania), w której, opierając się na wielkich prądach ewolucji społecznej, wysnuł szereg poważnych przepowiedni, dotyczących najbliższej przyszłości społeczeństwa, a mianowicie okresu od roku 1900 do 2.000 r. Rozważa on ruchy zespołów narodowościowych, noszących nazwy: Anglo-Sasi, Wszechniemcy (pangermanizm) Wszechniemia (panslawizm) i Wielka Unia Łacińska. O pangermanizmie mówi:

„Na pierwszy rzut oka, pozornie, warunki są korzystne dla władzy napastniczej pangermańskiej, usiłującej zdobyć przewagę w Europie środkowej i w Azji zachodniej, by zwrócić się następnie ku pokonaniu Słowian. Niemcy niewątpliwie posiadają obecnie najzdolniejszą i najpracowitszą na świecie — z wyjątkiem może Stanów Zjednoczonych — klasę średnią; ich szybki wzrost ekonomiczny jest, w znacznej mierze, tryumfem inteligencji, a ich ustroje: polityczny, wojskowy i morski, są kierowane z niezrównaną kompetencją. Lecz dzisiaj zdolności czynne Niemca — zwyczaj, tradycje zwycięskie, które nagromadził od lat blisko osterdziesiąt — mogą ostatecznie być tylko dobrodziejstwem niewątpliwem dla Europy, a nawet dla potomości niemieckiej. Zarysy geograficzne, siły ekonomiczne, kierunek, jaki przybierają nowe wynalazki oraz rozwój społeczny, każą przewidywać zjednoczenie się całej Europy zachodniej, z pewnością jednak nie wskazują jej germanizacji. Język francuski nie tylko zachowa wszystkie swoje stanowiska, ale nadto zdobędzie w Europie zachodniej przewagę nad językiem niemieckim. Niemcy nie mają stanowiska silniejszego, niż Francja około 1860 roku, a ich przewaga obecna dziwnie jest podobna do przewagi Francji w owej epoce”.

Dalej kreśli Wells wywody istotnie prorocze, wykazujące szczególną głębokość poglądów, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę, że pisane były w trzy lata po Faszdzie:

„Zanim Niemcy zdołają się zjednoczyć aż do Wschodu, będą musiały walczyć z Rosją, a zanim zjednoczą się na Zachodzie, będą musiały walczyć z Francją, może z Anglią, a może nawet z dwoma temi mocarstwami sprzymierzonymi. Jestem przekonany, że siłę wojenną Francji nazbyt lekceważą. W tej mierze trzeba czytać dzieło Jana Blocha o wojnie. Nie ulega wątpliwości, że francuzi w r. 1870 byli zwyciężeni; nie ulega też wątpliwości, że długie ich wysiłki, zmierzające do utrzymania na morzu potęgi, równającej się potędze Anglii, spełżyły na niczem: ani jeden, ani drugi z tych argumentów nie stanowi zamachu na przyszłość Francji. Klęski w r. 1870 były prawdopodobnie nieocenionem dobrodziejstwem dla wyobraźni francuskiej, nazbyt gorącej.

Niema powodu, który pozwoliłby wątpić o zapewnieniu Jana Blocha, że dzisiaj na lądzie francuzi są o wiele silniejsi, niż byli w roku 1870; że ewolucja zbrojeń wojskowych odbyła się całkowicie na korzyść inteligencji i charakteru francuskiego

że wojna między Francją a Niemcami wyłącznie mogłaby mieć dzisiaj wynik zupełnie inny. Gdyby nastąpił zatarg podobny, Niemcy, nie zaś Francja, spostrzegłyby się, że zbyt zaangażowały swoje siły na morzach, w celu spółzawodnictwa z ludami, których mową jest język angielski. Zresztą Francja nie pójdzie do boju sama. Walczyłaby z powagą wspomnień upokarzających i mogłaby liczyć na pomoc wszystkich narodów słowiańskich, które spadłyby na tyły jej przeciwnika i bardzo prawdopodobnie także na pomoc ludów, mówiących po angielsku.

Cesarstwo Niemieckie — to jest zorganizowany wyraz niemieckiego ducha napastniczego — zostanie pobite, albo osłabione do tego stopnia, że będzie zmuszone w następstwie do szeregu wojen na lądzie i morzu, do pewnych doniosłych ustępstw; będzie zmuszone w toku tych walk pozwolić na rozwój autonomii swojej inteligentnej klasy średniej i ostatecznie nie idee cesarskie ani germańskie, ale idee zjednoczenia europejskiego, podobne do zasad podstawowych Szwajcarii — republikanizm cywilizowany, który znajdzie wyraz w języku francuskim — umocnią się na podstawie dwujęzykowej od krańca do krańca Europy zachodniej, zdobywać będą coraz większą przewagę w końcu wieku XX na kontynencie europejskim i w zagłębiu morza Śródziemnego. Wzniosłe marzenie o federacji europejskiej, z jakiem Francja wkroczyła w wiek XIX, urzeczywistni się jednak może w początkach XXI wieku”.

## Przepowiednia Bebla.

Wielki wódz socjalnej demokracji niemieckiej, August Bebel, przepowiedział wypadki, na które patrzymy obecnie, niemal z matematyczną ścisłością.

W broszurce jego p. n. „Stała armja czy milicja ludowa”, będącej przedrukiem mowy Bebla, wygłoszonej podczas rozpraw budżetowych w parlamencie, czytamy:

„Wojna pomiędzy któremikolwiek dwoma mocarstwami europejskimi doprowadzić musi do wojny europejskiej. Cóż się stanie wówczas z Niemcami? Na to pytanie Bebel odpowiada następującemi słowy:

„Flota niemiecka, bez względu na jej siłę, będzie zniszczona przez silniejszą od niej flotę angielską.

Drugim następstwem wojny będzie to, że Niemcy stracą wszystkie swe kolonie niezwłocznie po ogłoszeniu wojny, a jeżeli do wrogów Niemiec (co przy wojnie z Anglią — zdaniem Bebla — jest nieuniknione) przyłączy się Japonja, to i wszystkie kolonie wschodnio-azjatyckie stracone będą dla Niemiec, pomimo ofiar, jakie zrobiono, by je utrzymać.

Jednakże trzecim i najważniejszym następstwem tej wojny będzie utrata całej floty handlowej i wszystkich rynków zbytu, które zagarnia Anglja.

Wojna z Rosją i Francją przy współudziale Anglii spowoduje najzupełniejsze zniszczenie potęgi Niemiec. Dla Rosji i Francji jest rzeczą bardzo pożądaną, aby Niemcy walczyli z Anglią. Wtedy spełnią się życzenia obu państw. Francja otrzyma z powrotem Alzację i Lotaryngię, a może i lewy brzeg Renu. Rosja zaś zdoła urzeczywistnić swe dawne plany co do zaokrąglenia swych posiadłości polskich, o-

trzyma ujścia Niemna i Wisły, oraz niektóre porty.

Zwycięstwa w przyszłej wojnie — mówił dalej Bebel — nie będą dla Niemiec tak łatwe, jak o tem piszą gazety i podręczniki szkolne. Taka przewaga nad wrogiem, jaka miała miejsce w r. 1870, teraz jest absolutnie niemożliwa. Liczba żołnierzy i uzbrojenie obu narodów są niemal jednako. Przyszła wojna prędzej podobna będzie do walki, w której obie strony na przemianę odnosić będą sukcesy jedną nad drugą. Będzie to wzajemne wysysanie krwi do ostatniej kropli, jak powiedział ks. Bismarek.

Obraz ten pokazuje tylko jedną stronę medalu; druga — to stan narodów podczas samej wojny. Wojna zatamuje przemysł i handel, wojna powstrzyma wywóz. A przy obecnych warunkach ekonomicznych Niemcy bez wywozu istnieć nie mogą. Następstwem tego będzie wielki brak pracy. Oprócz tego ustanie zupełnie wóz. Tymczasem i bez wwozu Niemcy istnieć nie mogą. Artykuły żywności ogromnie podrożeją. W kraju zapanuje ogólna bieda”.

Tak brzmi prorocstwo Bebla, wypowiedziane przezeń w roku 1900 i będące przez czas dłuższy tematem drwin i szykan urzędowych kierowników Niemiec.

## Wiadomości bieżące.

Ostatnia doba.

Mieszkańcy podnieceni. Nagły wyjazd władz, rozlegający się wśród nocy huk wysadzanych w powietrze mostów, zrobiły swoje. Z ust do ust zdenewrowani mieszkańcy podają sobie wiadomość i często sprzeczne i dalekie od prawdy.

Dzisiaj dopiero, po sprawdzeniu każdej z pogłosek można wysnuć nie rzeczywistej prawdy.

Puszczona wczoraj np. w nocy pogłoska o burzeniu mostów kolejowych na linii kaliskiej, na dystansie Łódź — Łask okazała się nieprawdziwą gdyż faktycznie wysadzano w powietrze mosty tylko na linii Obwodowej.

W pobliżu stacji Koruszki ukazały się pierwsze podjazdy niemieckie skrzydła posuwającego się wzdłuż toru Nowo — Radomsk — Piotrków — Baby. W nocy też pomiędzy godz. 1 1/2 i 3 słyhać było odgłosy dalekiej kanonady armatniej, która mogła mieć miejsce, przypuszczalnie w okolicach Koruszki — Rokiciny.

Linja wojsk niemieckich z tej właśnie strony posunęła się znacznie naprzód.

Sytuacja ogólna jednak nie była ostatecznie wyświetlona do północy dnia wczorajszego, gdyż urzędnicy niektórych biur państwowych, przygotowani do wyjazdu o godz. 11 i pół, zostali chwilowo wstrzymanii i dopiero po godzinie 3 rano wyruszyli z dworca kolei kaliskiej, kierując się w stronę Warszawy.

Dzisiaj z tegoż samego dworca wyjeżdżają pozostali.

Z telefonów miejskich.

Wiele telefonistek wyjechało wczoraj z Łodzi, pozostałe nie mogą normalnej pracy podjąć. Pożądaniem przeto jest w interesie ogólnym, by korzystano w tym czasie z telefonów jaknajmniej i tylko dla rozmów niezbędnych.

**Ostatni pociąg z Łodzi.**

a) Dziś o godz. 4 min. 50 po poł. pociąg kolei kaliskiej wyjeżdża do Warszawy. Ostatni pociąg z Łodzi. Pociągami wyjeżdżają urzędnicy magistratu i uczynek kolejni z rodzinami.

**Manie ruchu na kolei Fabryczno-Łódzkiej.**

Wczoraj rano przybył do Łodzi pociąg Kuluszek, który wkrótce, po niemożności postoiu wyruszył z powrotem do Warszawy. Był to ostatni pociąg, jaki wyjechał ze stacji Keleń Fabrycznej, po których pociągów zupełnie został wstrzymany ruch. Wszystkie wejścia na stację zostały zamknięte. Pociągi idące z Warszawy idą tylko do Skierniewic.

**Odrzucona Prośba.**

Tomaszowski Komitet Obywatelski skierował się do Głównego Łódzkiego Komitetu Obywatelskiego z prośbą o pozwoleń na wywóz z Łodzi niektórych artykułów żywnościowych i przedmiotów codziennego użytku jak to: sól, pieprz, cukier, naczynie i t. p., czego brak dotkliwie odczuwać w Tomaszowie.

Na ostatnim Swem posiedzeniu Komitet rozpatrzył tę sprawę i postanowił skierować na to, iż Łódź posiada zapasy żywności w ilości niezbędnej dla naszego miasta — prośbie Tomaszowskiego Komitetu nie uczynić.

**Audjencja delegacji łódzkiej u Ministra.**

Przybyli w niedzielę do Petrogradu przedstawiciele obywatelstwa łódzkiego pp. Antamirowski, dr. Alfred Biederman i Grohman w sprawie dwumilionowej pożyczki miejskiej od skarbu i innych spraw ogólnych, uzyskali w poniedziałek audiencję u ministra handlu i przemysłu i przedstawili mu sprawę stanu obecnego w naszym mieście. Minister Timaszew barzychylnie przyjął naszą delegację i w całości wypytywał o różne kwestje. Przekazał telegram otrzymany we wtorek z Petersburga od wymienionych panów do ministra handlu i przemysłu, a także do członków Komitetu Obywatelskiego. Minister handlu po porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, ministrem finansów i dyrektorem departamentu rolnictwa i gospodarstwa leśnego, skierował dla Łodzi prawo wycięcia niektórych części lasów miejskich na potrzeby miasta, to — jest na opał. W sprawie pożyczki telegram nie zawierał żadnych wiadomości.

**Manie korespondencji za granicę.**

W dniach ostatnich do ministerjum spraw wewnętrznych wpływały prośby osób mieszkających w Warszawie o przesłanie depezy i list do państw obcych.

Wobec tego ministerjum spraw wewnętrznych podaje do ogólnej wiadomości, że mimo to nie może uskutecznić przesłania depezy i list do państw obcych, jak również przysyłanie listów przesyłanych będą drogą zwykłą.

Osoby zaś, chcące wysłać depezy lub listy wojujących z Rosją mocarstw, zwracają się do Rady zjazdów przedstawicieli państw i handlu (Litiejny) prosząc o przesłanie listów i depezy pisane należyście do niemieckim, a dostarczać do Rady w otwartych kopertach.

**Nowe podatki.**

Ministerjum finansów ma zamiar, jak pisał „Nov. Wremia“, opodatkować wydobycie soli i mydła. Na te pobierany podatek

tek w wysokości 50 kop., od świeca zaś 1 rb. z puda. Podatek ten zasilić ma skarb na 8 milionów rubli.

W dalszym ciągu, jak donoszą, zwiększony ma być podatek ubezpieczeniowy. Ministerjum finansów jest zdania, że podatek 50 kop. od tysiąca rb. sumy ubezpieczeniowej nie jest wystarczającym, a przeto powiększony ma być do 75 kop. Z nadwyżki podatku tego spodziewany jest wpływ ogólny, wysokości do 6 milj. rb.

**Kuchnie Robotnicze.**

Z pośród otwieranych przy Zw. Zaw. tanich (i bezpłatnych) Kuchni Robotniczych, funkcjonują już następujące:

I przy ul. Północnej 19 (Zw. Zaw. Piekarzy).

II przy ul. Mikołajewskiej 84, w fabryce „Winkler, Gertner i Borman“ (Zw. Zaw. Metalowców).

III przy ul. Radwańskiej 9 (Zw. Zaw. włóknisty).

IV przy ul. Konstantynpowskiej 5 (Zw. Zaw. Krawców).

V przy ul. Targowej 57 (Zw. Zaw. Płuszowników).

Obiady po cenie 3 kop. wydawane są od godz. 12 do 2 po poł.

**Z Komisji ewakuacyjnej.**

Dziś o godz. 6 i pół w lokalu Stowarzyszenia techników (Spacerowa 21) odbędzie się zebranie komisji ewakuacyjnej. Kwiecielem jest przybycie wszystkich członków punktualnie na czas określony.

**Zebranie IV dzielnicy Komitetu obywatelskiego.**

Dnia 27 września o godz. 11 przed południem odbyło się zebranie dzielnicy IV Komitetu obywatelskiego przy ulicy Przędzalnianej nr. 64 w lokalu pana A. Brauna.

Zebranie zajął pan A. Zakrzewski (przewodniczący). Porządek dzienny zawierał:

1) Odczytanie sprawozdania Komitetu żywnościowego, 2) gospodarka dzielnicy IV, 3) dobór dzielnicowych do prezydium dzielnicy IV.

Zostali wybrani: p. inż. Stanisław Próchnik, p. inż. Adolf Braune; na zastępców: pp. Władysław Link i Wincenty Jurdziński.

**Odczyt Sokołowskiego.**

Zarząd T. K. O. przypomina, iż pierwszy z cyklu odczytów historycznych Sokołowskiego p. t. „Krzyżacy“ odbędzie się w czwartek, dnia 1 października, o godz. 8 po południu w lokalu T. K. O. przy ul. Podlesnej nr. 1 (róg Długiej).

**Oficerowie japońscy.**

Pomiędzy oficerami oddziałów rosyjskich, przejeżdżających w czasach ostatnich przez nasze miasto, zauważono kilku o rysach twarzy wybitnie znomionujących synów krainy Wschodzącego Słońca.

Jak się okazało faktycznie byli to oficerowie armii japońskiej, którzy jako ochotnicy wciągnęli się do szeregów rosyjskich, w celu przyjęcia czynnego udziału w walkach z armją niemiecką.

**Brak masła.**

W dniu wczorajszym nie dowieziono do naszego miasta wcale masła. W mleczarniach i sklepach spożywczych wieczorem już masła zabrakło.

**Deszcze i wichura.**

Ubiegłej nocy silna wichura zerwała kilka dachów z zabudowań w mieście naszym, pogięła sporo drzew w parkach miejskich i wywaliła wiele słupów telegraficznych i telegraficznych na drogach pod-

miejskich. Deszcz zalał wiele piwnic w północnej i wschodniej dzielnicach Łodzi.

**Szlakiem wojny.**

(a) Wojska niemieckie przy wkroczeniu do Przedcza, miasteczka w powiecie kolskim, wzniciły pożar. Groźny żywioł od srody ubiegłej do piątku zamienił miasto na zgłiszcz. Mieszkańcy uciekali przez Kłodawę.

**Oddziały partyzantów.**

W lasach pod Turkiem, w gub. kaliskiej odbywa się — jak pisze „Warsz. Mysl“ — swego rodzaju „polowanie“. Polują na siebie wzajemnie Niemcy i partyzanci. W potyczkach tych niema żadnych względów, panuje niepodzielnie hasło „oko za oko, ząb za ząb“.

W jednym miejscu w lesie uciekinierzy z Kalisza, przeprowadzani przez partyzantów, natrafili na następującą przejmującą groźną scenę: Na gałęziach sosen wisiło 6 w okropny sposób pokaleczonych trupów. Były to zwłoki partyzantów. W pobliżu wisiło na gałęziach trzech oficerów niemieckich i 19 żołnierzy.

Według opowiadania partyzantów Niemcy, schwytawszy 6-iu ranionych partyzantów, znęcali się najpierw nad nimi w okropny sposób, a następnie powiesili. W dwa dni później w ręce partyzantów wpadł podjazd niemiecki. Wszystkich poprowadzono do lasu, gdzie wisiły trupy partyzantów i tu powieszono.

**Ofiary wojny.**

(a) Na drogach, wiodących z Łodzi na linje frontu bojowego, mianowicie do Noworadomska, Sieradza, Poddębice i innych miejscowości, zajętych przez Niemców, rozstrzelano wiele osób, usiłujących przedostać się do okolic, zajętych przez Niemców. W przeważnej liczbie są to włościanie, którzy nie wiedzieli o zakazie przekraczania linii frontowej, wydanym przez głównodowodzącego wojskami, gen. Charpentiera.

**Odnaczeni polacy.**

W szpitalu w Kownie leżą dwaj ranni polacy, obdarowani krzyżem św. Jerzego za bohaterstwo w ostatnich bojach.

Są to: Zygmunt Rynkiewicz i Paweł Chryzjanowicz.

**Zmiany w gabinecie.**

Z Petrogradu donoszą, że na miejsce ministra sprawiedliwości, Szczegółowitowa, mianowany ma być członek Akademii umiejętności, prof. Aleksander Koni, a na miejsce ministra oświaty, Kassa — poseł Kazimierz Karawajew. Gazety upatrują w tem wybitną zmianę kursu.

**Narada wojenna.**

Gazety szwedzkie donoszą, że kilka dni temu, w głównej kwaterze niemieckiej, odbyło się pod przewodnictwem ces. Wilhelma nadzwyczajne posiedzenie rady wojennej, która miała charakter nadzwyczaj burzliwy, wskutek ataków ze strony przedstawicieli sztabu generalnego na następcę tronu niemieckiego. Na posiedzeniu tem postanowiono opuścić Brukselę, a następnie stopniowo wycofać wszystkie wojska z całej Belgii i Francji.

Opowiadają, że na posiedzeniu, cesarz niemiecki, cierpiący w ostatnich czasach silne bóle neuralgiczne, uległ zemdleniu.

Na linii Düsseldorf, Kolonia, Metz i Strassburg rozkazano wprowadzić cały sze-

reg nowych pozycji bojowych, jam i dołów wilczych i zagród z minami. Do robot tych mają przystąpić natychmiast.

Wiadomość ta jest bardzo żywo komentowana w prasie, pod tytułem: „Początek końca“.

### Moratorium komornego.

Francuski „Journal officiel“ wydrukował treść nowego dekretu, dotyczącego moratorium w sprawie komornego. To nowe moratorium stosuje się do wszystkich lokali bez wyjątku, Pierwszy dekret w tej sprawie pałacej wydany był d. 1 (14) sierpnia r. h., obecny zaś dotyczy mieszkań płatnych od daty wydania dekretu do d. 13 (31) października włącznie, i może być zastosowany nawet do mieszkań płatnych z góry. Moratorium oznacza termin trzymiesięczny i nie stosuje się do całej Francji, lecz tylko do 20 departamentów. objętych pożogą wojny.

### Przewóz wojsk niemieckich.

Wedle ostatnich wiadomości, w Niemczech przerwano ruch kolejowy na liniach prowadzących do wybrzeża bałtyckiego.

Ogólna liczba pociągów, dążących codziennie ku granicy wschodnio-pruskiej dochodzi do 150 i mają one dziennie przewieźć jeden korpus. Widocznie jak pisze „Utro Rosji“, Niemcy nie zadawalniają się dowozem do Prus Wschodnich codziennie jednego korpusu, uznali więc za konieczne zwiększyć tę liczbę, wysyłając wojsko drogą morską.

Przerwany ruch normalny kolejowy, Niemcy codziennie mają przewozić 4-ma liniami kolejowymi do Szczecina, Gdańska,

Elbląga i Królewca więcej nad jeden korpus.

W obecnej chwili, według ostatnich wiadomości, we Francji walczy blisko 20 korpusów, w Prusach Wschodnich prawie 11 korpusów. W Kaliszu, widocznie, działalność swą rozwija oddzielna armja składająca się z 4—5 korpusów. Odliczywszy 20 korpusów we Francji, 11 korpusów w Prusach Wschodnich, 7 — 8 korpusów w Austrii i gubernji kaliskiej, z 50 korpusów niemieckich pozostało jeszcze wolnych 11—12 korpusów. Z tych w ciągu 5 dni kolejami żelaznymi można przewieźć do Prus Wschodnich pięć korpusów i w ciągu tychże pięciu dni do portów bałtyckich 5—7 korpusów.

Tym sposobem można przypuszczać, że do 11 korpusów w Prusach Wschodnich nałynie tyle wojska, że ogólna liczba będzie wynosiła około 900 tysięcy ludzi.

Z tego widać, że Niemcy zamierzają iść naprzód z Prus Wschodnich.

Ruch wojsk niemieckich z Prus Wschodnich pociągnie prawdopodobnie za sobą i ruchy armji niemieckiej w gubernji Kaliskiej a następnie trzecią grupę rozbitych wojsk niemieckich i austriackich od Krakowa.

### Wystąpienie Abdul - Hamida.

Według informacji zupełnie wiarogodnych sułtan-Abdul-Hamid zwrócił się do rządu i komitetu „Jedność i Postęp“ z listem, w którym, powołując się na swoje długoletnie doświadczenie, uprzedza, że starcie zbrojne z trójporozumieniem, a zwłaszcza z Rosją, grozi Turcji pewną zgubą. Komitet, jak mówią, odpowiedział eks sułtanowi w bardzo ostrych wyrazach, lecz odezwa

byłego sułtana Turcji wywarła silne żenie.

### Nie wolno nosić żałoby

Rząd austro-węgierski zabronił rodzinom, zabitych na wojnie, żałobę, kaz ten wywołuje w Wiedniu ogólne zadowolenie.

## Mapa terenu wojny europejskiej

Do nabycia w Administracji Nowej zety Łódzkiej, Przejazd 8.

Cena 10 kop.

## MAPA Królestwa Polskiego

do nabycia w Administracji N. Łódzkiej — ul. Przejazd № 8 sprzedawców ulicznych N. G. Łódz.

Cena 15 kop.

## Dr. med. P. LANGBART

były asystent kliniki berlińskiej.

Zawadzka 10, Tel. 33-88.

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 1 od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna pokalnia. Leczenie rzeżączki i syfilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chrońnych stanów. 1430—4

### Ministerjum Handlu i przemysłu,

## VII-klasowa Żeńska szkoła Handlowa J. J. Aba w Łodzi

Zielona 8 Tel. 29-33.

Kancelarja szkoły zawiadamia rodziców uczenic że zajęcia za częły się dn. 15/28 września.

Podania przyjmowane są codziennie oprócz świąt w kancelarji od 11 g. do 2 po poł.

3039

### Zarząd Eksploatacji

## Łódzkich Rzeźni Miejskich

Ul. Inżynierska № 1.

telefon № 46 i 14-65

Wydzierżawia przedziały chłodnicze do przechowywania i wyrobów masarskich, jak również specjalne ubikacje do przywywania ryb.

Poleca również lód sztuczny po—15 kop. za pud na mi bez odstawy.

## Dr. Cezary Auerbach

Choroby wewnętrzne i dzieci  
Konstantynowska 31 m. 6.

Tel. 36-43.

Przyjmuje do 9 g. rano i od 2—5 pop.

## Dr. Sonenberg

powrócił

Przyjmuje od 11—1 i od 4—6 i pół  
Zielona 8

Sklep kawy i towarów spożywczych jest do sprzedania bardzo tanio, byle zaraz, z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu, Nawrot 47.  
3031—3—1

## Dr. W. DUTKIEW

ul. Nawrot 1, róg Piotrkowa  
Choroby: skórne, wene i moczołciowe.

Przyjmuje od 9—12 r. i od 4—5 po poł.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Stanisław Pastusiak i Helena siak zagubili karty od wyd. z fabryki Klinge i Sch

Otto Keller zgubił paszport z magistratu m. Łodzi.

Każdy, kto tylko

Chce otrzymać dobrą posadę,  
Pragnie znaleźć dobrego pracownika,  
lub

Przeprowadzić korzystny interes,  
ten winien się zwrócić do

Biura Komisowo-Rekomendacyjnego  
I-go rzędu, zatwierdzonego przez Ministerjum  
i kaucjonowanego.

## Ksawery Biernacki i S<sub>ka</sub>

Warszawa, Marszałkowska 68 róg Sadowej  
tel. 280-42.